

*„Wolność jest człowiekowi dana i zadana (...) Wolności nie można tylko posiadać, ale trzeba ją stale zdobywać.”* Te ponadczasowe słowa Ojca Świętego przypominają nam dziś czym tak naprawdę jest wolność. Nie jest ona darem, który raz zdobyty możemy zatrzymać na zawsze, przeciwnie - to zobowiązanie, które każdego dnia musimy podejmować z odpowiedzialnością, troską i odwagą.

Jak co roku spotykamy się w dniu, który jest sercem naszej historii i dumą naszego narodu. W dniu, w którym Polska po 123 latach niewoli powstała z kolan, by znów stanąć wśród wolnych narodów świata. Po latach zaborów, po chwilach, gdy inni decydowali o naszym losie, Polacy udowodnili, że narodowa determinacja nie zna granic.

Wspominamy dziś tych, którzy mieli odwagę marzyć, gdy inni mówili, że to niemożliwe: Józef Piłsudski, który z bagnetów i wiary zbudował Wojsko Polskie, Roman Dmowski – który w dyplomatycznych salonach Europy i Ameryki przekonywał, że Polska musi wrócić na mapę i Ignacy Jan Paderewski – artysta o sercu patrioty, który swą sławę oddał Ojczyźnie. To on, w rozmowach z prezydentem Thomasem Woodrowem Wilsonem, potrafił przekonać Amerykę, że bez wolnej Polski nie będzie sprawiedliwego pokoju. Dzięki niemu słynny „punkt trzynasty” orędzia Wilsona otworzył Polakom drogę do niepodległości.

Nasza wolność była wystawiana na próbę wiele razy. Od wieków młodzi ludzie, pełni odwagi i poświęcenia, stawiali wszystko na szali, by bronić polskiej ziemi. Pomyślmy o husarii – skrzydlatej armii, która szła do boju z sercem pełnym odwagi, nierzadko ginąc w najważniejszych bitwach – ich życie było krótkie, ale czyn wielki.

We wrześniu 1920 roku, gdy nad Polską zawisło widmo niewoli, młodzi chłopcy z Jasła – uczniowie gimnazjum – chwycili za broń. Nie czekali na rozkazy. Nie pytali, czy warto. Poszli, bo wiedzieli, że Ojczyzna ich potrzebuje. Wyruszyli na front jako ochotnicy, pełni wiary, że ich młodość, ich zapał i ich serca mogą odmienić losy Ojczyzny. Wspólnie walczyli, wspólnie znosili trudy frontu i wspólnie zginęli pod Firlejówką. Ich śmierć nie poszła jednak na marne. Dzięki takim jak oni – młodym ludziom, którzy nie bali się ofiary – Polska mogła przetrwać najcięższą próbę swoich dziejów.

Ledwie dwie dekady po odzyskaniu niepodległości przyszedł czas największego mroku – II wojna światowa. Miliony Polaków oddały życie, walcząc o to, by świat nie zapomniał, że Polska nigdy się nie poddaje. Po wojnie przyszła inna okupacja – nie z karabinem, lecz z ideologią. Komunizm próbował złamać ducha narodu. Ale nie udało się. Nie złamano ludzi „Solidarności”. Nie złamano księży niezłomnych – takich jak bł. ks. Jerzy Popiełuszko, którego słynne wezwanie: „Zło dobrem zwyciężaj” stało się duchowym orężem milionów.

Wiosną 1940 roku stalinowcy oprawcy rozprawili się nie tylko z oficerami Wojska Polskiego, ale i z kapłanami służącymi w armii. Jedną z ich ofiar był upamiętniony w dniu dzisiejszym ks. Mieczysław Janas, kapelan Wojska Polskiego, który przed wojną pełnił posługę duszpasterską w Jasle, zaś w trudnym wojennym czasie niósł żołnierzom duchowe wsparcie i nadzieję. Ten męczennik Katynia swoim życiem dał świadectwo wiary, odwagi i miłości do Ojczyzny.

Dziś żyjemy w wolnej Polsce. W kraju, który jest częścią wspólnoty Zachodu, w sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi. Wspólnota naszych narodów, ugruntowana od czasów

Paderewskiego i Wilsona wyraża się w bezpieczeństwie, współpracy gospodarczej, w obronie wspólnych wartości: wolności, demokracji i prawdy.

Ale wolność wymaga czujności. Sto lat temu nasi przodkowie walczyli o nią młodością, odwagą i poświęceniem. I choć dziś nie stajemy do walki z husarskimi kopiami, współczesny świat stawia przed nami inne wyzwania – zagrożenia hybrydowe, konflikty u naszych granic, cyberataki, globalne kryzysy. Polska potrzebuje dziś nie tylko żołnierzy, ale ludzi odważnych, mądrych, przygotowanych – takich, którzy potrafią myśleć, tworzyć i bronić wartości naszej Ojczyzny.

Dlatego tak ważne jest, by młodzież uczyła się w klasach mundurowych. Bo tu kształtuje się charakter, odwagę i ducha służby Polsce. Tu rodzą się ludzie, którzy w chwili próby nie odwrócą się plecami. Być w klasie mundurowej – to znaczy wierzyć w wartości, które budują siłę narodu: patriotyzm, dyscyplinę, szacunek i gotowość do działania.

Dziś, gdy niedaleko naszych granic rozgrywają się konflikty, wiemy, że bezpieczeństwo to nie tylko broń – to także wiedza, technologia i nowoczesność. Dlatego tak ważne są szkoły kształcące w kierunkach technicznych. To w nich rodzą się inżynierowie, mechanicy, programiści – ludzie, którzy budują przyszłość Polski, którzy potrafią tworzyć, naprawiać i bronić. Każdy wynalazek, każda innowacja to krok do silniejszego, bezpieczniejszego kraju. Bo dzisiejsze bitwy wygrywa się nie tylko odwagą, ale i umysłem.

Dlatego uczmy, twórzmy, rozwijajmy się – dla siebie, ale też dla Ojczyzny. Bo moc Polski tkwi w mądrości jej młodych ludzi. Wiedza i technologia to nasza tarcza. To dzięki nim Polska może być bezpieczna, niezależna i silna. Bo dzisiejszy patriota to nie tylko żołnierz – to także inżynier, technik i wynalazca.

W świecie, w którym znów powracają cienie imperializmu i wojny, musimy pamiętać, że Polska jest silna tylko wtedy, gdy jest zjednoczona. Niepodległość nie jest partyjna. Nie ma koloru sztandaru – ma tylko jeden: biało-czerwony. Patriotyzm to nie tylko flaga na ścianie. To codzienne decyzje, które chronią Polskę i Polaków. To troska o naszą kulturę, edukację, gospodarkę i bezpieczeństwo. To jasne stawianie w obronie wartości, które przetrwały wieki: wolności, godności i niezależności.

Polska musi być krajem, w którym każdy obywatel czuje się bezpiecznie, a nasza tożsamość narodowa nie zostanie rozmyta. Nie ma tu miejsca na kompromisy wobec tych, którzy chcą ograniczać naszą niezależność. Pamiętajmy: wolność nie jest nam dana raz na zawsze. Trzeba o nią walczyć, strzec jej i przekazywać przyszłym pokoleniom. Tak jak nasi przodkowie nie wahali się oddać życia za Polskę, tak i my mamy obowiązek stać na straży jej suwerenności – dziś i jutro! Nie możemy pozwolić, aby wysiłek pokoleń poszedł na marne! Nie możemy zgodzić się na to, by Polska była krajem drugiej kategorii, kontrolowanym przez innych!

Polska musi być silna! Polska musi być dumna! Polska musi być wolna – zawsze i wszędzie!

Niech słowa Ignacego Paderewskiego, który mówił, że „*naród, który przestaje wierzyć w siebie, przestaje istnieć*”, będą dla nas przestrogą i inspiracją. Wierzmy więc w siebie, w Polskę i w naszą wspólną przyszłość!